

Muzycy z Doniecka przymusowo wysłani na front. Rosjanie użyli ich jako mięsa armatniego

Dawid Dróżdź 19 kwietnia 2022 | 18:05



Wojna w Ukrainie. Separatyści z 'Donieckiej Republiki Ludowej', jako najeźdźcy na ulicach Mariupola. Ukraina, 16 kwietnia 2022r. (Fot. Alexei Alexandrov / AP Photo)

Rosyjscy okupanci zmobilizowali podstępem muzyków Donieckiej Filharmonii Obwodowej do tzw. armii separatystycznej Donieckiej Republiki Ludowej. Muzycy sądzą, że jadą na nagranie do telewizji.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



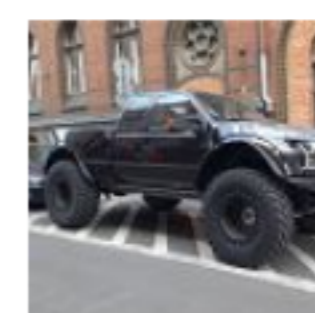
Ukraina w szoku po podjęciu przez Azowstału. Kijów: "Nie mieliśmy wyboru. Potrzebujemy ich żywych" REPI



Nowy T-Roc przebojowy Volkswagen



TRUELift by Agnes Franck. Wzrost w twoim życiu. Unikaj piekna



BYDGOSZCZ Ford ranger raptor wrócił do właściciela. "Nie powinni dopuszczony na drogi"



Huggy Wuggy. Krwiożerczy pluszak stał się hitem przedszkoli. Wychowawcy ostrzegają rodziców



Katarzyna Figura mówi o kobiecym wytrysku. Takie sceny w historii polskiej jeszcze nie było

REKLAMA

AD

SUPPORT UKRAINIAN DEFENDERS

♡ COME BACK ALIVE



WOJNA W UKRAINIE. PRZECZYTAJ RELACJĘ NA ŻYWO

"55 muzyków przymusowo wysłano na linię frontu jako »ochotników« bez minimalnego przeszkolenia wojskowego" – poinformowała w niedzielę, 17 kwietnia ukraińska rzeczniczka praw obywatelskich Ludmiła Denisowa.

Wojna w Ukrainie. Muzycy użyli jako mięso armatnie

Muzycy sądzą, że zostali zaproszeni do telewizji. Na miejscu dowiedzieli się, że jadą na front w pobliże oblężonego przez Rosjan **Mariupola**. Okupanci mieli wykorzystać ich do określenia położenia ukraińskiej obrony, a dokładnie żołnierzy pułku Azow, paramilitarnego batalionu ochotniczego. Rosjanie użyli ich jako mięsa armatniego.

Na terytorium obwodu donieckiego okupanci nadal rekrutują "ochotników" z różnych instytucji. W podobny sposób zmobilizowali artystów z Opery Donieckiej czy studentów i nauczycieli szkół wyższych.



Czytaj także:

Władze Mariupola: Rosjanie palą ciała ofiar w mobilnych krematoriach

wydobywanych jego rękami".

"Donbas stracił wspaniałego muzyka. Ta nieodwracalna strata zawsze będzie rezonować z głębokim bólem w naszych sercach" – czytamy w oświadczeniu Donieckiej Filharmonii Obwodowej.

Aleksander Parecki, dyrektor artystyczny Donieckiej Filharmonii Obwodowej, potwierdził śmierć 39-letniego **Nikołaja Zwiagincewa**, pianisty jazzowego. "Nie mogę uwierzyć, że nie spotkam już Nikołaja, pędzącego na próbę – napisał na Facebooku Parecki. – Nie zobaczę go już siedzącego za fortepianem w lewej części sceny filharmonii, nie usłyszę wirtuozerskich pasażów

REKLAMA

AD

SUPPORT UKRAINIAN DEFENDERS

♡ COME BACK ALIVE



REKLAMA

AD

SUPPORT UKRAINIAN DEFENDERS

♡ COME BACK ALIVE

